

Wyrok z dnia 2 grudnia 2010 r.

II PK 126/10

Przepis art. 128 § 2 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. - Prawo upadłościowe i naprawcze (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 175, poz. 1361 ze zm.) nie ma zastosowania do stosunku pracy.

Przewodniczący SSN Zbigniew Hajn (sprawozdawca), Sędziowie SN:
Katarzyna Gonera, Zbigniew Myszka.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym dnia 2 grudnia 2010 r. sprawy z powództwa Syndyka Masy Upadłości A.E. Spółki z o.o. w W. przeciwko Grzegorzowi S. o stwierdzenie bezskuteczności czynności prawnych i zapłatę, na skutek skargi kasacyjnej pozwanego od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 21 kwietnia 2009 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e

Powód - Syndyk Masy Upadłości „A.E.” w upadłości Spółka z o.o. w W. wniósł do Sądu Okręgowego we Wrocławiu Wydział Cywilny pozew przeciwko Grzegorzowi S. o stwierdzenie bezskuteczności czynności prawnych odpłatnych dokonanych przez upadłego „A.E.” Spółkę z o.o. w W. w okresie sześciu miesięcy przed złożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości z jego reprezentantem i zarazem współnikiem Grzegorzem S., polegających na wypłacie pozwanemu przez tę Spółkę 302.050 zł z tytułu premii.

Zarządzeniem z 12 grudnia 2007 r. przewodniczący w Wydziale Cywilnym Sądu Okręgowego we Wrocławiu przekazał niniejszą sprawę do rozpoznania Wydziałowi Pracy Sądu Okręgowego we Wrocławiu.

Wyrokiem z dnia 24 września 2008 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu stwierdził bezskuteczność czynności prawnych odpłatnych dokonanych przez upadłego w stosunku do masy upadłości „A.E. Spółki z o.o. w W. w okresie sześciu miesięcy przed złożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości z jego reprezentantem i zarazem wspólnikiem Grzegorzem S., polegających na wypłacie pozwanemu przez tę Spółkę kwot pieniężnych w łącznej wysokości 302.050 zł oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda - Syndyka Masy Upadłości 302.050 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 5 grudnia 2007 r. do dnia zapłaty i obciążył pozwanego kosztami zastępstwa procesowego.

Rozstrzygnięcie to Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych. Pozwany Grzegorz S. był zatrudniony w „A.E.” Spółce z o.o. w W. od 1 stycznia 2000 r. do 23 lipca 2007 r. na podstawie umowy o pracę z 1 stycznia 2000 r., zawartej na czas nieokreślony na stanowisku Prezesa Zarządu, w pełnym wymiarze czasu pracy, z miesięcznym wynagrodzeniem określonym jako: „18.000 zł płaca brutto plus premia”. Umowa o pracę została rozwiązana przez Syndyka Masy Upadłości „A.E.” w upadłości Spółka z o.o. w W. (dalej jako „Spółka”) bez zachowania okresu wypowiedzenia, na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. z powodu ciężkiego naruszenia przez pozwanego obowiązków pracowniczych, polegającego na pobraniu 6 kwietnia 2007 r. z kasy Spółki zaliczki w wysokości 517.516,53 zł i nierozliczeniu się z tej kwoty do chwili obecnej. Pozwany jest współnikiem Spółki i ma 98 udziałów o łącznej wartości 49.000 zł. Ponadto współnikami są: Florian A. i Stephan A. mający po 51 udziałów każdy. W aktualnych odpisach z rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego według stanu na 5 stycznia 2006 r. i na 3 sierpnia 2007 r. pozwany Grzegorz S. figuruje jako Prezes Zarządu Spółki, zaś jako członek Zarządu - Janina G. W Spółce nie było rady nadzorczej. Wyrokiem zaocznym z dnia 7 maja 2007 r. w sprawie z powództwa Floriana A. przeciwko Spółce, Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział Gospodarczy stwierdził nieważność uchwały zwyczajnego zgromadzenia jej współników z 2 października 2006 r. o treści: „Udziałowcy Spółki A. powołują Zarząd na kolejną kadencję w osobach Grzegorz S. - Prezes Zarządu, Janina G. - Członek Zarządu”. Wyrok ten został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 29 lutego 2008 r. Postanowieniem z dnia 12 lipca 2007 r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej, na wniosek wierzyciela „A.E.” GmbH w L. z 30 kwietnia 2007 r., ogłosił upadłość „A.E.” Spółki z o.o. w W. obejmującą likwidację

majątku upadłego. W uzasadnieniu postanowienia Sąd Rejonowy wskazał, między innymi, że na zły stan finansowy Spółki miał wpływ sposób zarządzania Spółką przez Zarząd, polegający na wypłacaniu sobie przez członków Zarządu wysokich premii. Pozwany w okresie sześciu miesięcy poprzedzających złożenie przez wierzyciela - „A.E.” GmbH w L. wniosku o ogłoszenie upadłości Spółki, tj. pomiędzy 30 października 2006 r. a 30 kwietnia 2007 r. przyznał sobie i wypłacił „ze Spółki” łącznie 302.050 zł tytułem premii uznaniowej, w tym: 30.550 zł w listopadzie 2006 r., 40.000 zł w grudniu 2006 r., 50.000 zł w styczniu 2007 r., 50.000 zł w lutym 2007 r., 35.500 zł w marcu 2007 r. oraz 96.000 zł w kwietniu 2007 r. W Spółce nie było regulaminu wynagradzania pracowników. Pracownicy działu handlowego oraz marketingu otrzymywali premie prowizyjne uzależnione od wartości obrotu i wyników sprzedaży na podstawie ustnych ustaleń dokonywanych z nimi przez pozwanego. Również pozostałym pracownikom i sobie premie ustalał i wypłacał pozwany, kierując się kryterium oceny nakładu pracy pracowników i wyników Spółki. Pismem z 6 listopada 2007 r. Syndyk wezwał pozwanego do zapłaty 302.050 zł w terminie do 15 listopada 2007 r. Pozwany nie uczynił zadość temu wezwaniu.

Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości na podstawie art. 128 ust. 1 i 2 oraz art. 134 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz.U. Nr 60, poz. 535 ze zm., powoływanej dalej jako „Prawo upadłościowe i naprawcze” lub „Pr.u. i n.”), znajdujących w niniejszej sprawie zastosowanie przez art. 300 k.p. Sąd uznał, że Spółka ma przymiot „upadłego będącego spółką” w rozumieniu art. 128 ust. 2 wymienionej ustawy. Pomimo że, jak okazało się w toku postępowania, pozwany Grzegorz S. w spornym okresie nie był już prezesem jej zarządu, to jednak bezsporne jest, że był w tym czasie jej współnikiem, a w okresie 6 miesięcy przed złożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości Spółki wypłacił sobie kwoty w wysokości wskazanej pozwem. Pozwany nie był uprawniony do przyznawania i wypłacania sobie premii, a w Spółce nie obowiązywał żaden akt prawny określający zasady i warunki przyznawania premii pracownikom i prezesowi. Przyznanie pozwanemu premii powinno leżeć w gestii pełnomocnika powołanego uchwałą zgromadzenia wspólników (zgodnie z art. 210 § 1 k.s.h.) ponieważ w Spółce nie było rady nadzorczej. Wymóg ten nie został spełniony. Wobec tego zostały spełnione przesłanki z art. 128 ust. 1 i 2 Pr.u. i n. do stwierdzenia bezskuteczności czynności prawnych pozwanego Grzegorza S. polegających na przyznaniu i

wypłaceniu sobie w spornym okresie premii z kasy Spółki. W konsekwencji, uzasadnione było również żądanie zasądzenia wymienionej kwoty od pozwanego na rzecz Syndyka na podstawie art. 134 ust. 1 powołanej ustawy. Ponadto, nawet gdyby pominąć regulację prawną wynikającą z art. 128 ust. 1 i 2 oraz art. 134 ust. 1 Pr.u. i n., należałoby uznać, że czynności pozwanego polegające na przyznawaniu i wypłaceniu sobie premii są nieważne w świetle art. 210 § 1 k.s.h., a pobrane z tego tytułu kwoty pieniężne powinny podlegać zwrotowi na rzecz Syndyka jako świadczenie nienależne w świetle przepisów art. 410 k.c. w związku z art. 405 k.c. w związku z art. 300 k.p. Sąd pierwszej instancji uznał też, że pobieranie przez pozwanego premii w tak wysokich kwotach w okresie, kiedy Spółka znajdowała się w bardzo złej kondycji finansowej, było bezzasadne w kontekście dalszego jej funkcjonowania oraz nie znajdowało podstaw prawnych i faktycznych.

Wyrokiem zaskarżonym rozpoznawaną skargą kasacyjną Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanego (pkt I) i zasądził od niego na rzecz strony powodowej 5.400 zł tytułem zwrotów kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym (pkt II). Sąd Apelacyjny stwierdził, że Sąd Okręgowy w zakresie zgłoszonego żądania dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych. W jego ocenie słusznie Sąd Okręgowy przyjął, że w sprawie zaszyły przesłanki wskazane w art. 128 oraz art. 134 Pr.u. i n. Przepisy te mogą stanowić podstawę rozstrzygnięcia, ponieważ sprawa dotyczy osoby prawnej postawionej w stan upadłości. Natomiast w związku z tym, że spór dotyczy kwestii związanych ze stosunkiem pracy, sprawa rozpatrywana jest przed sądem pracy jako właściwym. Zgodnie z art. 128 ust. 1 Pr.u. i n., czynności prawne odpłatne, dokonane przez upadłego w terminie sześciu miesięcy przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości z małżonkiem, krewnym lub powinowatym w linii prostej, krewnym lub powinowatym w linii bocznej do drugiego stopnia włącznie albo z przysposobionym lub przysposabiającym są bezskuteczne w stosunku do masy upadłości. Z kolei w myśl ustępu 2 tego artykułu przepis ustępu 1 stosuje się odpowiednio do czynności upadłego, będącego spółką lub osobą prawną, dokonanej z jej współnikami, ich reprezentantami lub ich małżonkami, jak również ze spółkami powiązanymi, ich współnikami, reprezentantami lub małżonkami tych osób. Treść przytoczonych regulacji wskazuje, że wolą ustawodawcy była ochrona wierzycieli przed ich pokrzywdzeniem czynnościami zdanymi z upadającą spółką przez osoby mogące wpływać na treść tej czynności w celu dla tej spółki niekorzystnym. Do

osób takich należą nie tylko wspólnicy, ale także, a nawet przede wszystkim, będący reprezentantami spółki członkowie jej zarządu, zwłaszcza zaś prezes zarządu. Nie ulega wątpliwości, że pozwany, jako prezes zarządu Spółki samodzielnie przyznawał sobie premie, a ich wypłata była dokonywana na jego polecenie, przy czym dokonywał tych wypłat także w okresie, kiedy Spółka wykazywała straty i w kwotach, które przy złej kondycji finansowej Spółki nie znajdowały żadnego uzasadnienia. Niezależnie zaś od tego, czy pozwany był, czy też nie był uprawniony do przyznawania i wypłacania sobie samemu powyższych kwot, należy zauważyć, że jako prezes zarządu i zarazem wspólnik Spółki powinien dochować wszelkiej staranności i wykazać się szczególną ostrożnością w dysponowaniu majątkiem podmiotu, którego był reprezentantem. Pozwany zaś, przyznając sobie premie we wskazanych w pozwie kwotach, przy świadomości, że Spółka nie wywiązuje się z zawartych umów i generuje straty, musiał zdawać sobie sprawę, że działa na jej szkodę. Pozwany, jako prezes zarządu, a więc osoba, która miała prawo prowadzić sprawę Spółki, mógł dokonywać pewnych czynności wynikających z łączącego go ze Spółką stosunku pracy, w tym polecać wypłacenie sobie ustalonego w sposób wyraźny w umowie o pracę wynagrodzenia. W jego umowie o pracę wskazano jednak lakonicznie, że przysługuje mu wynagrodzenie „plus premia”, nie precyzując wysokości tego składnika i nie określając zasad jego naliczania i wypłaty. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, odpowiedzialność pozwanego nie powinna być rozpatrywana w kontekście przepisów Kodeksu cywilnego o bezpodstawnym wzbogaceniu, jak to przyjął Sąd Okręgowy, lecz przepisów Kodeksu pracy o odpowiedzialności pracownika za szkodę wyrządzoną pracodawcy. Zgodnie bowiem z art. 114 k.p. pracownik, który wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych ze swej winy wyrządził pracodawcy szkodę, ponosi odpowiedzialność materialną według zasad określonych w przepisach rozdziału I Działu piątego Kodeksu pracy. W rozpoznawanej sprawie szkoda została niewątpliwie wyrządzona, bowiem pozwany w okresie, kiedy powinien szczególnie dbać o majątek Spółki - swego pracodawcy, dokonywał dla siebie wypłat premii w nieuzasadnionych, w sytuacji finansowej Spółki, wysokościach. Sąd Apelacyjny podzielił natomiast pogląd Sądu Okręgowego, że wypłata przez pozwanego wskazanych w pozwie kwot była czynnością odpłatną w rozumieniu art. 128 Pr.u. i n., jako że przepis ten dotyczy wszelkich czynności dokonanych pomiędzy upadłym a jego wspólnikiem czy też jego reprezentantem, które mają charakter pieniężny. Nie można

przy tym podzielić stanowiska pozwanego jakoby wypłata premii w okolicznościach niniejszej sprawy, była czynnością czysto techniczną. Z taką sytuacją mielibyśmy do czynienia, gdyby w jakikolwiek sposób określono wysokość bądź też zasady ustalania otrzymywanej przez prezesa zarządu premii. Natomiast w przypadku, gdy w sprawie brak jest jakichkolwiek dowodów, wskazujących na zasadność wypłacenia premii w określonych pozwem kwotach, przyjmując należało, że dokonanie w poszczególnych miesiącach polecenia wypłaty wysokich kwot z majątku upadłej Spółki do rąk jej wspólnika, wyczerpywało definicję czynności prawnej odpłatnej. Nie mają przy tym znaczenia wywody pozwanego dotyczące jego statusu w Spółce, tj. faktu, że w spornym okresie nie pełnił funkcji prezesa zarządu, co potwierdził wyrok Sądu Okręgowego o unieważnieniu uchwały zgromadzenia wspólników. Przepis art. 128 Pr.u. i n. wskazuje bowiem ścisły krąg osób, w tym również wspólników Spółki, a takiego statusu pozwany nigdy nie utracił. Ponadto stwierdzenie prawomocności wyroku unieważniającego uchwałę nastąpiło prawie 1,5 roku po jej podjęciu, a do tego momentu pozwany nadal występował jako reprezentant Spółki.

W skardze kasacyjnej pozwany zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w całości, wnosząc o jego uchylenie i zmianę przez oddalenie powództwa w całości, a ewentualnie o jego uchylenie w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów postępowania za wszystkie instancje, a także kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W zakresie podstawy naruszenia prawa materialnego skarżący podniósł naruszenie: 1) art. 56 k.c., przez jego błędną wykładnię, która przejawiała się w uznaniu wypłaty wynagrodzenia za czynność prawną w sytuacji, gdy jest to jedynie czynność materialno-techniczna - niewywołująca skutku w sferze prawa cywilnego w postaci powstania, zmiany czy ustania stosunku prawno-cywilnego; 2) art. 60 k.c., przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że zachowanie w postaci wypłaty pieniędzy, niezawierające - niezbędnego dla każdej czynności prawnej elementu - oświadczenia woli, jest czynnością prawną; 3) art. 65 k.c. w związku z art. 29 § 1 pkt 3 w związku z art. 22 § 1 k.p., przez błędną wykładnię prowadzącą do przyjęcia, że premia nie należała się pozwanemu w wysokości, w jakiej została wypłacona - mimo że okoliczności, w jakich zostały złożone oświadczenia woli kształtujące stosunek pracy w zakresie wysokości premii, przemawiały za takimi kwotami, skoro oprócz tego, że

premia przewidziana była dla pozwanego w umowie o pracę, to przez wiele lat była faktycznie wypłacana, czego wspólnicy nigdy nie kwestionowali - praktyka wypłacania premii była powszechna, skoro powód nie kwestionuje premii wypłacanych na tej samej zasadzie innym pracownikom Spółki (dorożumiane wyrażenie zgody wspólników na to, aby prezes zarządu decydował odnośnie do uznaniowych premii); 4) art. 108 k.c., przez błędną wykładnię przejawiającą się uznaniem braku możliwości dokonywania przez pracownika w imieniu i na rzecz spółki czynności dotyczących tego pracownika, skoro dopuszczalne jest w myśl art. 108 k.c., aby pełnomocnik był drugą stroną czynności prawnej, której dokonywa w imieniu mocodawcy, gdy wynika to z treści pełnomocnictwa - to tym bardziej możliwość taka istnieje w zakresie zleczonych pracownikowi *per facta concludentia* czynności czysto faktycznych; 5) art. 127 ust. 3 Pr.u. i n., przez niewłaściwe zastosowanie z uwagi na przyjęcie, że wypłata premii stanowiła zapłatę długu niewymagalnego w terminie dwóch miesięcy przed zgłoszeniem wniosku o ogłoszenie upadłości, konsekwencją czego było stwierdzenie bezskuteczności wypłaty wynagrodzenia - gdy tymczasem wypłata tego wynagrodzenia stanowiła zapłatę długu wymagalnego, a ponadto dotyczyła w większości premii z okresu wcześniejszego niż dwa miesiące przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości; 6) art. 128 ust. 2 Pr.u. i n., przez niewłaściwe zastosowanie: a) jako że reguluje on czynności będącego spółką upadłego dokonane z jego wspólnikami czy reprezentantami, podczas gdy w rozpoznawanej sprawie czynność zapłaty wynagrodzenia dokonana jest w ramach stosunku pracownik - pracodawca (spółka), czyli podpadającego pod przepisy prawa pracy, a nie prawa upadłościowego; b) z uwagi na to, że w zakres pojęcia czynności prawnej, o której w nim mowa, nie wchodzi wynagrodzenie, a to z uwagi na akt odrębnej regulacji bezskuteczności części wynagrodzenia umownego w stosunku do masy upadłości przez art. 129 Pr.u. i n., co oznacza, że w zakres czynności prawnych odpłatnych, o których mowa w art. 128 Pr.u. i n., nie wchodzi wypłata wynagrodzenia; 7) art. 129 Pr.u. i n., przez błędną wykładnię przejawiającą się przyjęciem, że w zakres pojęcia wynagrodzenia użytego w tym przepisie nie wchodzi premia, mimo że stanowi ona przecież składnik wynagrodzenia, co w sytuacji, gdy norma prawna z art. 129 dotyczy okresu po ogłoszeniu upadłości, dawało podstawy do zastosowania wnioskowania *a contrario*, że nie obejmuje swoją hipotezą wynagrodzeń już zapłaconych przed ogłoszeniem upadłości, tak jak w przedmiotowej sprawie; 8) art. 134 Pr.u. i n., przez niewłaściwe zastosowanie z

uwagi na przyjęcie, że wypłata premii uznaniowej spowodowała ubytek z majątku upadłego - gdy tymczasem wskutek tej czynności nic z niego ubyło, jako że pracodawca (dłużnik) w ten sposób uregulował swój dług względem pracownika (wierzyciela) w zakresie należnego wynagrodzenia, odpowiadającego wartości wzajemnego świadczenia pracy, co w ogólnym bilansie majątku Spółki zrównoważyło wypłatę tego wynagrodzenia; 9) art. 22 k.p. w związku z art. 353 k.c., przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że wypłata pieniędzy jest czynnością prawną, gdy tymczasem jest to - wymienione w art. 22 k.p. jako wynagrodzenie - świadczenie w ramach zobowiązania, o którym mowa w art. 353 k.c., stanowiące jedynie ekwiwalent świadczonej pracy; pozwany występuje w tej sprawie jako pracownik, a nie członek zarządu, gdyż wypłata premii została dokonana z racji stosunku pracy, a nie stosunku spółki z członkiem organu spółki - tak samo przekazanie sprawy do wydziału pracy oznacza działanie pozwanego w stosunku pracownik-spółka, a nie członek zarządu-spółka - albowiem ten drugi byłby rozpoznawany na innej podstawie prawnej art. 293 k.s.h.; 10) art. 29 § 1 pkt 3 w związku z art. 22 § 1 k.p., przez błędną wykładnię przejawiającą się przyjęciem, że pozwanemu premia w ogóle się nie należała - pomimo pozostawania przez niego w stosunku pracy na podstawie umowy o pracę przewidującej premię; 11) art. 85 § 1 k.p., przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że premia została wypłacona niezasadnie - mimo że jako składnik wynagrodzenia za pracę powinno zostać wypłacone w myśl art. 85 § 1 k.p. co najmniej raz w miesiącu, w stałym i ustalonym z góry terminie, co też miało miejsce; 12) art. 85 § 4 k.p., przez jego błędną wykładnię przejawiającą się tym, że nie potraktowano premii jako składnika wynagrodzenia za pracę, co doprowadziło do niezastosowania wniosku *a contrario* do regulacji z art. 129 Pr.u. i n., odnoszącego się do wszystkich składników wynagrodzenia; 13) art. 94 pkt 5 k.p., przez jego błędną wykładnię z uwagi na przyjęcie wypłaty premii jako czynności prawnej, podczas gdy stanowi ona obowiązek pracodawcy ze stosunku pracy, którego nawiązanie jest skutkiem czynności prawnej w postaci umowy o pracę z dnia 1 stycznia 2000 r.; 14) art. 114 k.p., przez błędną wykładnię przejawiającą się wydaniem w części orzeczenia ustalającego prawo, a to z uwagi na stwierdzenie w trybie art. 128 ust. 2 Pr.u. i n. bezskuteczności czynności z mocy prawa w stosunku do masy upadłości, gdy tymczasem podstawę orzekania stanowił art. 114 k.p. wymagający wydania wyroku w całości o charakterze zasadzającym; 15) art. 116 k.p., przez jego błędną wykładnię przejawiającą

się złożeniem na pozwanego ciężaru dowodzenia w zakresie rzekomej szkody wyrażonej przez niego jako pracownika, mimo że to pracodawca zgodnie z tym przepisem obowiązany jest wykazać okoliczności uzasadniające odpowiedzialność pracownika oraz wysokość powstałej szkody (ciężar dowodu po stronie powodowej), od czego został bezpodstawnie zwolniony; 16) art. 212 k.s.h., przez błędną wykładnię przejawiającą się przyjęciem, że wspólnicy byli pozbawieni prawnej możliwości kontroli Spółki, gdyż przyjęcie przeciwnej tezy - w sytuacji nietypowego wynagradzania pracowników, gdzie przewidziane dla nich premie przewyższały od wielu lat, za zgodą wspólników, zasadnicze wynagrodzenie pracowników - oznaczałoby, że wyrażali zgodę na taką praktykę przyznawania premii, co kłóciłoby się z zaskarżonym wyrokiem Sądu Apelacyjnego; 17) art. 254 § 1 k.s.h. w związku z art. 252 § 1 k.s.h., przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że pozwany Grzegorz S. w czasie wypłaty przedmiotowych premii był członkiem zarządu - mimo że wyrokiem Sądu Okręgowego we Wrocławiu Wydziału Gospodarczego z dnia 29 lutego 2008 r. [...] został utrzymany w mocy wyrok zaoczny tego Sądu z dnia 7 maja 2007 r. - stwierdzający z mocą *ex tunc* nieważność uchwały zwyczajnego zgromadzenia wspólników w przedmiocie powołania pozwanego na kolejną kadencję Prezesa - co oznacza, że pozwany od dnia 3 października 2006 r. nie był członkiem zarządu, a jedynie zwykłym pracownikiem.

Skarżący zarzucił również naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 244 k.p.c., przez przyjęcie, że nie należała mu się premia, podczas gdy zgodnie z treścią ustaleń ujętych w dokumencie postanowienia Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 22 grudnia 2008 r. [...], wydanego w tej samej sprawie, na skutek zażalenia pozwanego w przedmiocie zwolnienia od kosztów sądowych - stanowiącego w myśl art. 244 k.p.c. dowód tego, co zostało w nim urzędowo zaświadczone - pozwany pozostając w zatrudnieniu w Spółce na stanowisku Prezesa Zarządu uzyskiwał wynagrodzenie wynoszące 18.000 zł miesięcznie plus premia od 10.000 zł do 35.000 zł miesięcznie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga jest uzasadniona. Nietrafny okazał się jednak zarzut naruszenia art. 244 k.p.c. Zgodnie z art. 244 § 1 k.p.c., dokumenty urzędowe, sporządzone w prze-

pisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania, stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Powołane przez skarżącego postanowienie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 22 grudnia 2008 r. potwierdziło jedynie wysokość uzyskiwanych przez niego zarobków, czego ani powód, ani Sąd w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie kwestionowali. W ocenie powoda, podzielonej przez Sąd Apelacyjny, część tego wynagrodzenia została uzyskana przez pozwanego na podstawie czynności prawnej bezskutecznej oraz niezgodnie z jego obowiązkiem dbałości o mienie Spółki (pracodawcy), a tej kwestii powołane w skardze postanowienie w ogóle nie dotyczy.

Trafne okazały się natomiast zarzuty dotyczące podstawy naruszenia prawa materialnego. Podstawą roszczeń wobec pracownika wynikających ze stosunku pracy mogą być zasadniczo tylko przepisy prawa pracy. Należą do nich dotyczące tego stosunku przepisy Kodeksu pracy oraz przepisy innych ustaw i aktów wykonawczych, określające prawa i obowiązki pracowników i pracodawców, a także postanowienia układów zbiorowych pracy i innych opartych na ustawie porozumień zbiorowych, regulaminów i statutów określających prawa i obowiązki stron stosunku pracy (art. 9 § 1 k.p.). Ponadto, w sprawach nienormowanych przepisami prawa pracy do stosunku pracy stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu cywilnego, jeżeli nie są one sprzeczne z zasadami prawa pracy (art. 300 k.p.). Przepisy prawa cywilnego mające zastosowanie do pracowników mogą być także bezpośrednio wskazywane przez ustawę (zob. art. 291 § 3 k.p.). Jak wyżej podniesiono, zgodnie z wyraźnym brzmieniem art. 9 § 1 k.p., do prawa pracy należy także zaliczyć przepisy innych ustaw niż Kodeks pracy, jeżeli określają prawa i obowiązki pracowników i pracodawców. Dotyczy to również ustaw, które regulując zasadniczo stosunki nienależące do prawa pracy, a zawierają tego rodzaju przepisy. To, czy przepis określa prawa i obowiązki pracowników i pracodawców, podlega ustaleniu w drodze wykładni.

W świetle przyjętych w sprawie ustaleń faktycznych, którymi Sąd Najwyższy jest związany zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c., dochodzona przez powoda od pozwanego kwota została przez tego ostatniego uzyskana tytułem wynagrodzenia za pracę (premię). Sąd pierwszej instancji, którego ustalenia Sąd Apelacyjny przyjął za swoje, miał jedynie wątpliwości, czy premia ta była należna, wobec braku, co dotyczyło także innych pracowników, wewnętrznych uregulowań określających zasady i warunki jej przyznawania oraz wobec trybu, w jakim decyzje o jej wypłacie były podejmo-

wane. Sąd Apelacyjny potwierdził to ustalenie, wskazując, że prezes zarządu Spółki (pozwany) samodzielnie przyznawał sobie premie, a ich wypłata była dokonywana na jego polecenie. Konsekwentnie do tego podstawowego ustalenia Sądy rozpoznające sprawę w obu instancjach przyjęły, że spór dotyczy roszczenia ze stosunku pracy. W tej kwestii Sąd Apelacyjny wyraźnie stwierdził, że „w związku z tym, że spór dotyczy kwestii związanych ze stosunkiem pracy, sprawa rozpatrywana jest przed sądem pracy jako właściwym”. Wydając zaskarżony wyrok, Sąd Apelacyjny uznał, że podstawę roszczeń ze stosunku pracy mogą stanowić przepisy zawarte w art. 128 oraz art. 134 Pr.u. i n., ponieważ w sprawie zaszły wskazane w nich przesłanki. Z pierwszego z tych przepisów (dokładnie z art. 128 ust. 2 w związku z ust. 1) wynika, że czynności prawne odpłatne dokonane przez upadłego będącego spółką lub osobą prawną w terminie sześciu miesięcy przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości z jej współnikami, ich reprezentantami lub ich małżonkami, jak również ze spółkami powiązanymi, ich współnikami, reprezentantami lub małżonkami tych osób są bezskuteczne w stosunku do masy upadłości. Z kolei zgodnie z art. 134 ust. 1 „jeżeli czynność upadłego jest bezskuteczna z mocy prawa lub została uznana za bezskuteczną, to co wskutek tej czynności ubyło z majątku upadłego lub do niego nie weszło, podlega przekazaniu do masy upadłości, a gdy przekazanie w naturze jest niemożliwe, do masy upadłości powinna być wpłacona równowartość w pieniądzech”. Powołując powyższe przepisy w podstawie prawnej orzeczenia Sąd Apelacyjny, inaczej niż Sąd Okręgowy, nie powołał ich w związku z art. 300 k.p. Sąd nie wyjaśnił powodów tej różnicy, lecz zważywszy na to, że art. 300 k.p. pozwala na stosowanie do stosunku pracy jedynie przepisów Kodeksu cywilnego, odniesienie jego dyspozycji do przepisów Prawa upadłościowego i naprawczego byłoby niedopuszczalne. W tej sytuacji możliwość zastosowania wskazanych unormowań jako podstawy roszczeń powoda wynikających ze stosunku pracy może wynikać tylko z uznania, że określają one bezpośrednio prawa i obowiązki pracowników i pracodawców w rozumieniu przyjętym w art. 9 § 1 k.p. Takiego wniosku nie można jednak wyprowadzić z brzmienia art. 128 § 2 w związku z § 1 Pr.u. i n., który reguluje wprost czynności upadłej spółki dokonane z jej współnikami lub reprezentantami, a nie z pracownikami. Przeciwno takiemu wnioskowi przemawia również unormowanie zawarte w art. 129 Pr.u. i n. Zgodnie z nim „jeżeli wynagrodzenie za pracę reprezentanta upadłego, określone w umowie o pracę lub umowie o świadczenie usług zawartej przed ogłoszeniem

szeniem upadłości, jest rażąco wyższe od przeciętnego wynagrodzenia za tego rodzaju pracę lub usługi i nie jest uzasadnione nakładem pracy, sędzia-komisarz z urzędu albo na wniosek syndyka, nadzorcy sądowego lub zarządcy uzna, że określona część wynagrodzenia, przypadająca za okres przed ogłoszeniem upadłości, nie dłużej jednak niż sześć miesięcy przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, jest bezskuteczna w stosunku do masy upadłości, chociażby wynagrodzenie zostało już wypłacone. Sędzia-komisarz może uznać za bezskuteczne w całości lub części w stosunku do masy upadłości wynagrodzenie reprezentanta upadłego, przypadające za czas po ogłoszeniu upadłości, jeżeli ze względu na objęcie zarządu przez syndyka lub zarządcę nie jest ono uzasadnione nakładem pracy.” (ust. 1). W przypadku, o którym mowa w ust. 1, sędzia-komisarz określa podlegające zaspokojeniu z masy upadłości wynagrodzenie w wysokości odpowiedniej do pracy wykonanej przez reprezentanta upadłego. Sędzia-komisarz wydaje postanowienie po wysłuchaniu syndyka, nadzorcy sądowego albo zarządcy oraz reprezentanta upadłego (ust. 2). W ocenie Sądu Najwyższego art. 129 określa dopuszczalny zakres podmiotowy i przedmiotowy ograniczeń korzyści wynikających z umów o pracę zawartych przed ogłoszeniem upadłości. Regulacja ta potwierdza wniosek, że art. 128 § 2 Pr.u. i n. nie ma zastosowania do stosunku pracy.

Trafnie również skarżący zarzucił wyrokowi Sądu Apelacyjnego naruszenie art. 114 k.p. Stwierdzenie, że pozwany ponosi odpowiedzialność materialną wobec powoda Sąd uzasadnił tym, że szkoda została niewątpliwie wyrządzona, bowiem pozwany w okresie, kiedy powinien szczególnie dbać o majątek Spółki - swego pracodawcy, dokonywał dla siebie wypłat premii w nieuzasadnionych w finansowej sytuacji Spółki wysokościach. Sąd nie rozpatrzył przesłanek odpowiedzialności pracownika wynikających z powołanego przepisu. W szczególności nie wiadomo, na czym polegała i w jakiej wysokości została wyrządzona przez pozwanego szkoda w mieniu Spółki, jakich obowiązków pracowniczych pozwany nie wykonał lub nienależycie je wykonał, jak kształtował się związek przyczynowy między zachowaniem pozwanego a powstałą szkodą. Sąd nie poczynił też żadnych ustaleń dotyczących winy pozwanego. Nie jest w szczególności jasne, zważywszy na okoliczności dokonywania wypłat premii, czy ewentualne naruszenia obowiązków miały charakter działań nieumyślnych, co tłumaczyłoby zastosowanie przez Sąd art. 114 k.p. Wskazane przesłanki odpowiedzialności pracownika muszą być ustalone w postępowaniu sądowym

w sposób niebudzący wątpliwości, co w postępowaniu poddanym niniejszej kontroli kasacyjnej nie nastąpiło. Poza tym zasadnie skarżący podniósł, że wymienione przesłanki powinien zgodnie z art. 116 k.p. udowodnić pracodawca (powód). Tymczasem powód, opierając powództwo na podstawie art. 128 i 134 Pr.u. i n. okoliczności wskazanych w tym przepisie nie wykazywał. W rezultacie trafny okazał się również zarzut naruszenia art. 116 k.p.

Uznanie, że art. 128 § 2 Pr.u. i n. nie ma zastosowania w niniejszej sprawie zwalnia Sąd Najwyższy od rozważania, czy w sprawie zostały spełnione przesłanki jego stosowania, w tym czy wypłaty premii pozwanemu miały charakter czynności prawnych odpłatnych. Bezprzedmiotowe stało się również rozpatrywanie pozostałych zarzutów skargi kasacyjnej odnoszących się do naruszeń przepisów, których zastosowanie w sprawie mogło nastąpić pod warunkiem zastosowania art. 128 § 2 Pr.u. i n. Kontrolę kasacyjną zaskarżonego wyroku Sąd Najwyższy ograniczył do granic określonych w art. 398¹³ § 1 k.p.c.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., a o kosztach postępowania kasacyjnego - na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. w związku z 398²¹ k.p.c.

=====